WOKÓŁ KOLEKCJI PRZYRODNICZYCH W RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW. CZ. I: CHRISTOPH I JOHANN CHRISTOPH GOTTWALDOWIE ORAZ ICH GDAŃSKIE MUZEUM¹

On the natural collections in the Polish-Lithuanian Commonwealth.
Part I: Christoph and Johann Christoph Gottwalds and their museum in Gdańsk

In the second part of the 17th century and the first part of the 18th, Gdańsk was at the centre among places on the map of collectors in the Polish-Lithuanian Commonwealth, especially regarding to natural history. It was the place of activities of Naturalien-Cabinets of such natural scientists as Christoph and Johann Christoph Gottwalds, Jacob and Johann Philipp Breynes, Jacob Theodor Klein, or Daniel Gralath, where rare objects belonging to three regni naturali from all parts of the globe were presented. One of the oldest Gdańsk collections was the Musaeum Gottwaldianum. Its heirs sold part of its items to Petersburg Kunstkammera of tsar Peter I. The article introduces profiles of the creators of the mentioned collection – Ch. and J. Ch. Gottwalds and the most important sources presenting its character and scope. Also, selected elements of collections of interest were discussed.

**Keywords:** Christoph(orus) Gottwald (1636–1700), Johann Christoph Gottwald (1670–1713), Musaeum Gottwaldianum, history of natural collections – Royal Prussia – 17th, 18th centuries, history of natural history – Polish-Lithuanian Commonwealth – history of medicine - Gdańsk 17th, 18th centuries.

**Słowa kluczowe:** Christoph(orus) Gottwald (1636–1700); Johann Christoph Gottwald (1670–1713); Johann Philipp Breyne (1680–1764); Musaeum Gottwaldianum; kolekcje przyrodnicze – Prusy Królewskie; przyrodznawstwo – Rzeczypospolita Obojga Narodów; historia medycyny – Gdańsk – XVII w., XVIII w.

¹ Tekst powstał przy wsparciu Fundacji z Brzezia Lanckorońskich (kwerenda w Londynie) i Herzog-Ernst-Stipendium der Fritz Thyssen Stiftung (kwerenda w Gotha).

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki R. 63: 2018 nr 2 s. 51–97
W drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XVIII w. Gdańsk zajmował wybitne miejsce na kolekcjonerskiej mapie Rzeczypospolitej Obojga Narodów w szczególności w odniesieniu do naturaliów. To tutaj działały bowiem Naturalien-Cabinets takich przyrodoznawców jak Gottwaldowie, Breyneowie, Klein czy Gralth, w których prezentowano rzadkie obiekty należące do trzech regna naturalia ze wszystkich znanych części ówczesnego globu. Pasjonowały się nimi osoby określone zbiorczym mianem Naturliebende, Naturverständige i Naturbegierige, bez względu na to czy byli to amatorzy – Liebhaber – czy uczeni – Gelehrte. Najstarszymi spośród wymienionych gdańskich kolekcji były te, które założyli jeszcze w XVII w. dwaj wybitni uczeni: doktor medycyny i filozofii Christoph Gottwald oraz kupiec i zarazem botanik Jacob Breyn.

W polskiej historiografii nauki niewiele pisze się o życiu i dziele Christopha Gottvalda. Zarówno prace prezentujące jego biografię, jak i omawiające jego działalność naukową oraz dzieje założonej przez kolekcji są nieliczne i nierządnie obar-

Christoph Gottwald (1636–1700) – uwagi biografiiczne

Szczegóły biograficzne dotyczące życia Christopha Gottwalda zawierają jego Personalia, o których sam autor stwierdził:


7 Przykładowo, zdaniem A. Szarszewskiego z zespołem (Sławni gdańscy lekarze..., s. 106) Christoph Gottwald zmarł 12 stycznia 1700 r., choć stało się to 1 stycznia (12 stycznia odbył się pogrzeb); zdaniem J. Jakubowskiego po śmierci Gottwalda sen. jego medioryty przejęła wdowa po nim Konstancja (Museums Gottwaldianum..., s. 103), choć to już nie żyła itp. Błędy pojawiają się również w pracach autorów zagranicznych. Np. w Masterpieces of the Mineral World: Treasures from the Houston Museum of Natural Science, ed. W.E. Wilson, J.A. Bart sch, M. Mauthner, Huston 2004, s. 252, nie tylko podaje się mylne imię Gottwalda sen., lecz także uważa go za Duńczyka.


9 Zob. np. F. Schwarz: Gottwald Johann Christoph, w: Altpreußische Biographie, Hg. C. Krollmann, Bd. 1, Königsberg 1941, s. 226; tenże: Gottwald Christoph, w: tamże; J. Pagel: Gottwaldt Christoph, w: Biographisches Lexikon der hervorragenden Aerzte aller Zeiten und Völker, Hg. A. Hirsch, Bd. 2, Wien 1885, s. 609.


11 Co tłumaczyć można najprawdopodobniej faktem, że baza źródłowa jest rozproszone.

12 Personalia des Christoph Gottwald, welche er ihm größten Theils selber aufzusetzen gefallen lassen, w: [Biographiae medicorum]: [Sammelband mit Gelegenheitsschriften zu Medi-
nie piszę [ich – przyp. K.P.-F.] dla własnej sławy, tylko na chwałę Boga Najwyższego, którego gloria wyłącznie pożadam, i dla innych, w szczególności zaś dla moich dzieci, jako exemplum, co także powinno być właściwym celem [takiej pracy], dzięki czemu nauczą się [one], co jest zło, a co dobre, czego należy pożądać [i w czym się wprawiać], a czego unikać.

Dodać przy tym należy, że Personalia Gottwalda seniora zostały uzupełnione po jego śmierci najprawdopodobniej przez jego syna Johanna Christpha, a następnie dołączone do wydrukowanego tekstu kazania pogrzebowego autorstwa Constantina Schütza, stąd nie są one w pełni oryginalną autobiografią.

Christoph Gottwald urodził się w Gdańsku 1 lipca 1636 r. w luterańskiej rodzinie Christpha Gottwalda, kupca, i Susanny, córki Heinricha von Bodecka. Rodzina ojca wywodzi się z Liebenthal (tj. Lubomierza) na Śląsku. Wśród jej przedstawicieli znajdowali się teologowie, urzędnicy, Kammerräte i inni poddani księżycy, zarówno przedstawiciele szlachty, jak i mieszczństwa. Rodzina matki należała natomiast do jednego z najważniejszych gdańskich rodów.

Jako dziecko Christoph Gottwald był nauczanym w domu, następnie został wysłany przez rodzeństwa do podtoruńskiego Gremboczyna, aby tam opanować język polski. I tak, jako trzynastolatek w czerwcu 1649 r. trafił pod opiekę pastora Johanna Kittelina, aby niebawem wraz z nim przenieść się do Torunia do parafii przy jednym z tamtejszych kościołów przedmiejskich, gdzie powołano na urząd jego opiekuna.


14 Christus Im Leben und Sterben, Als der entsetzte Körper Des [...] Hn. Christophori Gott-waldts M.D. und Hochverordneten Practici, auch Physici Ordinarii bey dieser Stadt, Bey Vorkrei- cher Begleitung Anno M.DCC d. 12 Januarii In seine Ruhe-Cammer beygesetzt worden [...] In der Ober- Pfarr- Kirchen zu St. Marien fürgestellet von Constantino Schützen, Dantzig 1700 (StaBi, sygn. 6 in:4° Jb 664).
Po upływie roku, opanowawszy podstawy języka polskiego, młody Gottwald powrócił do Gdańska.

Ze względu na jego wiek – miał wówczas czternaście lat – rodzice nie zdecydowali się posłać go od razu na studia, lecz pozwołili kontynuować naukę najpierw w jednej ze szkół parafialnych, a następnie w gdańskim gimnazjum. Gottwalda pochłaniały wtedy przeze wszystkim lekcje rysunku i pisania,

na których bazuje wszelka nauka, zwłaszcza że zauważono, iż miałem ku temu wielki pociąg [...] Te i inne ćwiczenia ukazywały mi wielokrotnie, niczym w lustrze, dzieła Natury i pociągnęły mnie ku temu, abym badał ich przyczyny i działanie, widziałem bowiem, że była to właściwa księga poznania bożego [...] która odzwierciedla prawdę Pisma.

W rezultacie, „aby chwalić Boga – Stworyciela Natury – i aby poświęcić swoje życie w służbie bliźnich”, kilkunastoletni Christoph zapragnął zdobyć zawód medyka. Uważał go bowiem za taki, który da mu możliwość zgłębiania tajemnic otaczającego świata zjawisk przyrodniczych. Motywacja wyboru studiów była więc potrójna: z jednej strony fizykotechniczna (chodziło o pracę na chwałę Bożą i poznanie Boga przez jego stworzenia), z drugiej – praktyczna (szło o użyteczność dla bliźnich i realizację zasady miłości bliźniego), z trzeciej zaś – stricte poznawcza (Gottwaldem kierowało pragnienie zaspokojenia ciekawości świata twórców natury). „Zaiste, to właśnie narodziłem się dla takich badań”, Gottwald wspominał u kresu życia. W tym czasie jego mistrzami byli zarówno dwaj gdańscy doktorzy filozofii i medycyny, Lorenz Eichstaedt i David Stoll, jak i lokalni artyści, którzy zajmowali się

---


17 Lorenz Eichstaedt, ur. w 1596 r. w Szczecinie, zm. 1660 r. w Gdańsku, profesor medycyny, matematyki i fizyk w gdańskim gimnazjum akademickim, od 1645 r. gdański lekarz miejski, zainteresowany m.in. botanicę. Zob. więcej Vitae medicorum..., s. 93–99.

wykonywaniem ilustracji przyrodniczych. Niemniej dlatego, że pluribus intentus, minor est ad singula sensus, Gottwald porzuścił wkrótce naukę rytownictwa pod okiem doświadczonych nauczycieli.

Kiedy Gottwald miał dwadzieścia jeden lat, rodzice zdecydowali, że wyślą go na studia zagraniczne (a tym samym w peregrinatio academica), gdyż „ci, którzy więcej widzą i słyszą, mogą się także więcej nauczyć“. 20 czerwca 1657 r. młody gdańszczanin wyruszył zatem „z cnotliwymi i wiarygodnymi kompanami” w rejs do Danii, by następnie pożeglować do Holandii. Stamtąd udał się przez Strasburg do Hesji. Stalo się tak dlatego, że we Frankfurcie nad Menem trwała wówczas elekcja cesarska, wydarzenie, w którym Gottwald chciał uczestniczyć. We Frankfurcie gdańszczanin przebywał trzy miesiące, opuszczając miasto dlego, że wybory się przeciągały.


Kiedy do Gottwalda dotarła wiadomość, że 16 lipca 1658 r.22 we Frankfurcie dokonano elekcji cesarza, gdańszczanin pospiesznie udał się do Hesji, by 1 sierpnia zobaczyć nie tylko koronację Leopolda Habsburga, lecz także by „oglimacaj najwspanialszych panów Rzeszy”. Potem rzucił się w wir studiów, które go pasjonowały. Gottwald uczył


20 Melchior II Sebízí (Sebích, Sebitz, Sebiz), ur. w 1578 r. w Strasburgu, zm. w 1674 r. tamże. Lekarz, profesor medycyny i interpretator pism Galena. Naukę rozpoczął u swojego ojca Melchiora sen., następnie studiował na 27 uniwersytetach, po czym obronił w Bazylei rozprawę doktorską (1610). Od 1612 r. profesor medycyny na Uniwersytecie w Strasburgu, gdzie objął katedrę po swoim ojcu. Cesarz Ferdynand II w 1630 r. mianował go gráfem Pałatynatu. J. Pagel: Sebích, w: Allgemeine deutsche Biographie [ADB], Bd. 33, Leipzig 1891, s. 508–509.


22 Data podana przez Gottwalda.

Jego podróż obfitowała w wyczary w liczne wizyty i takież spotkania. Ponieważ Gottwald był sprawnym rytownikiem, zalekomendowano go biskupowi Spyry Lotharowi Friedrichowi von Metternich-Burscheid, przebywającemu wówczas w Lauburgu, u którego zabawił dwa tygodnie i przez którego „poznał wielu wielkich panów”. Gdański medyk wspomniał po latach, że biskup zaproponował mu, aby został u niego jako rytownik, ten jednak bardzo grzecznie odmówił: „mialem bowiem wtedy inny cel – kontynuować studia”. 20 czerwca Gottwald ruszył zatem w dalszą drogę, kierując swe kroki do Frankfurta: „tam byłem oczekiwany przez pewne osoby, z którymi mogłem porozmawiać o sprawach związanych z nauką” i sztuką. Potem pojechał do grafów Hanau, a następnie na dwór kurfiursta Moguncji, któremu zalekomendowali go z kolei uczeni i artyści poznanie przed kilkoma tygodniami. Niebawem udał się też do kwaśnych wód w Bad Schwalbach, gdzie przebywał „z przyjemnością prawie dwa tygodnie w towarzystwie wielkich panów i gdzie pozna[l] [...] jego wysokość kurfiursta, pana bardzo uczono i miłośnego”.

8 lipca Gottwald wrócił do Moguncji, a stamtąd z biegiem Renu pojechał do Bonn, miasta rezydencjalnego arcybiskupa Maksymiliana Heinricha Wittelsbacha. Dlatego jednak, że książę-elektor był nieobecny, Gdańsczanin musiał udawać się do Kolonii, gdzie zabawił do 11 lipca. Tam poznał, jak wspomniał, grafa Egona zu Fürstenberg-Heiligenberg, który powiadał go grzecznie w imieniu arcybiskupa i zasugerował wspólną podróż z powrotem do Bonn „w powozie jego wysokości księcia”. Na miejscu Gottwald „został podjęty bardzo miło” przez Wittelsbacha, który polubił go


24 Johann Heinrich Boeckler (Boederus), ur. w 1611 r. w Cronheim, zm. w 1672 r. w Strasburgu. Niemiecki polichistor. O 1654 r. profesor na Uniwersytecie w Strasburgu. Do jego głównych zainteresowań należały filozofia, filologia klasyczna, historia i nauka o państwie. F.X. von Wegele: Boeckler, Heinrich, w: ADB, Bd. 2, Leipzig 1875, s. 792.

25 Balthasar Scheidt (Scheid), ur. w 1614 r. w Strasburgu, zm. w 1670 r. tamże. Hebraista i teolog luterancki. Od 1649 r. profesor hebraistyki na Uniwersytecie w Strasburgu. R.O. Zopf ăl: Scheidt, Balthasar, w: ADB, Bd. 30, Leipzig 1890, s. 709–710.
i w końcu zapałł, czy nie zostałby na jego dworze nieco dłużej, na co ten chętnie by przystął, gdyby nie to, że „musiałem przecież studiować”. Dodatkowo u młodego luteranina pojawiły się lęki związane z dłuższym przebywaniem na dworze katolickim.

Nie dziwi zatem, że już 25 lipca gdańszczanin ruszył do Düsseldorfu. Tam wziął udział w uroczystościach z okazji narodzin księcia von Neuburg, Ludwiga Antona, i poznał wielu artystów nadwornych, a dzięki nim – inne ważne osobistości, którym go polecono. Następnie wrócił do Kolonii, gdzie przebywał trzy tygodnie, by 19 sierpnia 1660 r. wyruszyć w reszcie do celu podróży.


Gottwald wspominał, że przyjął propozycję Sylviusa z wielką wdzięcznością, był jednak pełen obaw, czy „uda [mu] się pojąć wielkie subtelności filozofii [natury]”.

26 Immatrykulował się 17 września 1660 r. przy fakultecie medycznym. Album studiosorum Academiae lugduno batavae MDLXXV–MDCCCLXXV; accedit nomina curatorum et professorum per eadem secula, ed. W.N. De Rieu, Hage 1875, s. 483, 1535.
27 Francisculus Sylvius (Franz de le Boë), ur. w 1614 r. w Hanau, zm. w 1672 r. w Lejdzie. Lekarz, anatom, jatrochemik. W 1637 r. obronił doktorat na Uniwersytecie w Bazylei. W 1641 r. otworzył praktykę lekarską w Amsterdamie. Od 1658 r. profesor medycyny na Uniwersytecie Lejdejskim. Zob. więcej: E. Ashworth Underwood: Franciscus Sylvius and his iatrochemical school, „Endeavour” vol. 31: 1972, s. 73–76.
28 W trakcie zajęć wykonywano także wiwisekcje. Zob. więcej: K. Pękacka–Falkowska, Instrumenty... [w druku].
29 Wydaje się, że jedną z podstawowych motywacji Sylviusa do otoczenia Gottwalda opieką był kunszt artystyczny gdańszczanina. Więcej o facynacji Sylviusa rzemiosłem artystycznym
Wówczas, jak zapisał w *Personaliach*, profesor zwrócił się do niego takimi słowami: „Módl się żarliwie, zaufaj Bogu, wówczas uda ci się z radością dojść do rzeczy wielkich”.

Dzięki Sylviusowi w kolejnych tygodniach Gottwald „poznawał coraz więcej na chwałę Boga, bliźnim na użytek, a dla siebie na zbawienie”. Kiedy jednak z biegiem czasu pojawiły się kolejne wątpliwości, profesor wytłumaczył swojemu uczniowi, w czym upatrywać sensu obranych przez niego studiów.

Polegaj na mojej dobrej woli, nie martw się, postępuj zgodnie z dobrymi radami i módl się żarliwie, wówczas spłynie na ciebie Boża łaska. Przede wszystkim pozbądź się zaś pychy i nie pozwól jej zawładnąć sobą, jak gdybyś sądził, że już coś posiadasz; kierowałyby wtedy tobie wyłącznie rojenia; nie, nie rób tego, tylko cały czas bądź świadom, że nic nie wiesz, wówczas będziesz bardzo prawdą czuć się dowiedzieć, nie zaprzestaniesz tedy swoich poszukiwań aż do śmierci; i oto właśnie jest właściwa droga do zdobycia wyższej wiedzy [i mądrości uczonego].

Gottwald, jak przyznał po latach, uznał słowa profesora za własne *credo*.

Modliłem się tedy, pracowałem [pilnie] i szedłem za radą mojego nauczyciela, który troszczyl się o mnie i który otworzył przede mną wszystkie drzwi i okna; i mogłem patrzeć na szeroki świat, i dalej bądać wspaniałą Naturę; a że Duch Święty ukazał się w wodach, nauczyłem się rozpoznawać cuda Boże dzięki chemii, która [...] w wielorakim dyskursie, bazującym na nowych zasadach, została mi objaśniona przez mego mistrza.

Przy czym Sylvius nie uczył Gottwalda skomplikowanych procesów chemicznych, właściwych wczesnonowoczesnej alchemii, lecz wprawiał w tym, że należy szukać Boga i Natury w każdej dającej się spostrzec maleńkiej rzeczy, [że trzeba poszukiwać] właściwego połączenia [różnych] elementów [oraz wiedzieć, jak je rozłożyć na części pierwsze] jak z nich właściwie korzystać w medycynie...

...czyli ćwiczył młodzieńca w jatrochemii. W tym czasie Gottwald odrzucił raz na zawsze studia dające do znalezienia kamienia filozoficznego, które podejmowali jego współczesni, „ci bowiem, którzy wiecznie pracują z ogniem, mogą znaleźć się w niebezpieczeństwie ognia wiecznego”30, niemniej w jego gdańskiej kolekcji znalazły się pojedyncze eksponaty związane z alchemią.

---

Po trzech miesiącach wspólnych studiów młody gdańszczanin zapragnął wyruszyć do Anglii, miała bowiem odbyć się tam koronacja Karola II, a tym samym restauracja monarchii angielskiej. Sylvius chętnie wydał na to pozwolenie, gdyż wiedział, że taka podróż będzie impulsem do poznania przez jego ucznia nowego kraju i języka. Przed wyjazdem nakazał jednak Gottwaldowi, aby wziął udział w akademickiej dyskusji na temat naczyń limfatycznych, a ten go posłuchał31.


Gdy mógł już wykładać i praktykować, dwudziestopięciolatek zdał sobie sprawę, że jego wiedza medyczna jest niewystarczająca. Nie dziwi zatem, że po latach tak pisał o swoich ówczesnych rozterkach:

Ciało ludzkie składa się z wielu tysięcy części i nęka je bardzo wiele chorób. Powinienśmy pomagać je kurować; i szybko, pewnie oraz z radością nieść pomoc pacjentowi przy pomocy środków naturalnych danych nam przez Boga, które można znaleźć [ukryte] we wszystkim stworzeniu34. Poznanie całego ciała ludzkiego jest niezmier-
nie trudne; nie jest [jednak] aż tak trudne poznanie Natury oraz jej sił i działania w ciele człowieczym i jego humorach. Co prawda wszystko to jest ukryte, ale musi zostać rozpoznane, jeśli chcemy leczyć ciało cudze [...]. I każdy może zobaczyć, jak śmiałego trzeba być ducha, aby bez poznania objecti in quo, albo ciała, oraz subjecti per quod, albo materii, lekką ręką podawać niepewne środki i ważyć się leczyć; gdyż nie są to ani psy, ani koty, tylko ludzie, najszlachetniejsze i najpiękniejsze [Boże] stworzenia 35.

Aby poznać kolejne sekrety natury, Gottwald podejmował rozliczne Mechanische Übungen. Nie zapominał jednak i o praktyce lekarskiej, której nie mógł zupełnie po-rzucić. Stąd codziennie wczesno rano przyjmował w gospodzie, w której mieszkał, chorych pochodzących z Amsterdamu, Rotterdamu i Hagi, wysyłanych doń przez Sylviusa, gdyż „ten był bardzo zajęty wieloma sprawami”. Kolejne godziny i wieczór poświęcał natomiast na badania anatomiczne oraz sekcje zwłok tych, którzy zmarli w trakcie kuracji.

---

35 Stąd w jego gdańskim muzeum znalazły się później liczne simplicita, tj. surowce lecznicze.
Po ponad roku przebywania w Lejdzie, 27 lipca 1662, Christoph Gottwald mógł wreszcie wyruszyć w upragnioną podróż na południe Europy, kierując się najpierw w goryę Renu. I tak, gdańszczanin zwiedzał początkowo Utrecht, Zutphen, prowincję Geldria, Berg i Akwizgran, przede wszystkim załoga „najpiękniejsze okoliczne miasta i twierdze, aby nabyć większej perfekcji w sztuce budownictwa wojennego oraz cywilnego”. Potem udał się do Kolonii, Moguncji, Frankfurtu, Heidelbergu i Strasburga, gdzie zatrzymał się nieco dłużej, odwiedzając dawnych przyjaciół i nauczycieli. 4 października w „dobrym towarzystwie” ruszył dalej do Szwajcarii,jadąc przez Breisach do Bazylei. W Szwajcarii oglądał Zurych i Szafuzę oraz przełom Renu. Stamtąd wyruszył do Essingen i Tybingi, by pojechać następnie przez Stuttgart, Ulm, Norymbergę, Altdorf, Regensburg i Ingolstadt do Augsburga, skąd 24 października ruszył do Italii.


Kolejny etap podróży stanowiła Francja, dokąd gdańszczanin wyjechał „z doborową kompanią” 19 maja 1663 r. Z nowymi przyjaciółmi Gottwald jechał przez Padowę, Vincenzę, Werone, Mantwę, Parmę, Piacenzę aż do Mediolanu. Następnie skierował swoje kroki do Pawi i Genui, potem zaś do Turynu. 14 czerwca minął Montmelián, twierdzę graniczną. We Francji odwiedził Lion, Avignon, Aix, Marsylię, Arles, Nimes, Montpelier, Beziers, Tuluzę, Bordeaux, Brouage, Rochelle, Nantes, Angers i Saumur; gdzie przez cały sierpień ćwiczył język francuski. Kolejne przystanki na jego drodze stanowiły Tours, Orleans i wreszcie Paryż. W stolicy Francji Gottwald zwiedzał między innymi pałac królewski, rozmawiał z wieloma uczonymi oraz odwiedzał liczne ogrody, w których podobały mu się „przede wszystkim kunszty wodne”.

2 listopada 1663 r. gdańszczanin wyruszył w stronę Flandrii. Jechał przez Henegau w Brabancji, Brukselę, Antwerpę i Bredę, by przez Rotterdam wrócić po niemal półtora roku do Lejd. Dzięki rekomendacjom Sylviusa otworzył w mieście własną praktykę, ale niebawem wezwano go do Rotterdamu, gdzie przez kilka tygodni nisnął pomoc ofiarom epidemii dżumy. Stamtąd, ponaglany listownie przez ojca, wyruszył z powrotem do Gdańska, powierzając swój nowo otwarty gabinet dwóm młodym lekarzom.

Droga powrotnej do Prus Królewskich wiodła przez Utrecht, Wesel, Hamm, Bielefeld, Minden, Hanower, Celle, Hamburg, Lubekę, Wismar, Rostock i Szczecin. W marcu 1664 r. Gottwald dotarł wreszcie nad Motławę bogatszy o wiele nowych doświadczeń i znajomości oraz z dyplomem doktora filozofii i medycyny. Jak napisał
w *Personaliach*, „owece, które zebrałem w trakcie minionych podróży, stanowią wartość na całe życie”. W kolejnych miesiącach młodzieńiec otworzył w Gdańsku praktykę lekarską. Zainicjował wtedy też swoje muzeum.


Gottwald senior pozostawił w sobie wspaniałą kolekcję przyrodniczą oraz wiele plansz miedziorytniczych i rękopisów, które odziedziczył jego syn Johann Christoph. W latach 80. XVIII w. w norymskiej oficynie Raspego wydano pośmiertnie jego

---

37 Był m.in. członkiem delegacji do króla Jana III Sobieskiego. E. Cieślak: *Walki społeczno-polityczne w Gdańsku w drugiej połowie XVII wieku: interwencja Jana III Sobieskiego*, Gdańsk 1962, s. 51.
38 [A.E. Büchner] *Academiae... Leopoldino-Carolinae naturae curiosorum Historia conscripta ab eiusdem Andrea Elia Büchnero*, Halae Magdeburgicae 1755, s. 483.
trzy prace\textsuperscript{39}. Wcześniej jednak, w 1714 r., za pośrednictwem Johanna Philippa Breyne’a światło dzienne ujrzały jego kopersztychy\textsuperscript{40} (o czym dalej).

Johann Christoph Gottwald (1670–1713) – uwagi biograficzne

Słynnym synem Gottvalda seniora był Johann Christoph, również medyk. Informacje na temat jego życia można pozyskać między innymi z fragmentów mowy inauguracyjnej autorstwa Johanna Ernsta Schapera\textsuperscript{41}, dołączonej do jego rozprawy doktorskiej, obronionej w 1695 r. w Rostoku, oraz ze wspomnienia pośmiertnego, opublikowanego sześciodzięciu lat później w „Preußische Lieferung”\textsuperscript{42}.

Johann Christoph Gottwald urodził się w Gdańsku 24 lipca 1670 r. jako trzecie dziecko w rodzinie. We wczesnej młodości mieszkał w Rokitnicy\textsuperscript{42}. Potem, gdy miał dziesięć lat, Gottwald senior wysłał go do Grudziądza, gdzie przez rok (począwszy od 7 października 1680 r) opanowywał język polski. Po powrocie do Gdańska zapisano go do szkoły przy Kościele Mariackim, którą zarządzał konrektor Johann Nico-

\textsuperscript{39} Ch. Gottwald: Physikalisch-ökonomische Bemerkungen über die Schildkröten, Nürnberg 1781; tegoż: Physikalisch-ökonomische Bemerkungen über den Biber, Nürnberg 1782; tegoż: Musei Gottwaldiani testaceorum, stellarum marinorum et coralliorum quae supersunt tabulae = Die Conchylrien, Seesterne und Meergewächse der ehemaligen Gottwaldtischen Naturaliensammlung: nach den vorhandenen neun und vierzig Kupferstafeln mit einer kurzen Beschreibung begleitet, Nürnberg 1782. Prace te wyszły jednak ponieważ, Przykładowo, anonimowy recenzent „Leipziger Gelehrte Zeitungen” nie cenił wysoko żądnej z nich, stwierdzając, że w przypadku publikacji o muszłach jedynego sensu jej wydania upatrywać można w jej znaczeniu „dla historii literatury, sztuki oraz określenia zasług Gottvalda” dla badań z zakresu historii naturalnej, natomiast w przypadku pracy o bobrze stwierdzał wprost, że ukazała się ona za późno, gdyż wydaniem tego opisu tego pospolitego zwierzęcia dokonał m.in. Buffon. S.a., s.n., „Leipziger Gelehrte Zeitungen” Str. 75: 1783, Donnerstags. den 18. September, s. 603–604.

\textsuperscript{40} Thesaurum Conchiliorum tabb. aen. XLIX constantem, quarum IV priores. Stellas marinas et Corallia, caetera testaceaunivalvia turbinata repraesentat, Danzig, b.d.w.; LXII tabulas aenean artificialisculi sculptus. varias curiosas observavit. anatomicas in homine et brutis compecentus. Danzig, b.d.w.

\textsuperscript{41} Facultatis Medicae in Alma Rostociensi Decanus Johannes Ernestus Schaperus... Ad Disputationem Inaugurali De Viscido, Sanitatis Officendi Praenobili ac Clarissimi Meiciniae Candidati Dn. Johannis Christopheri Gottwalds... Gedanensis... Die XI. Aprilis... invitat, Rostochii 1695; źródło elektroniczne: http://dfg-viewer.de/show/?tx_dlf%5Bpage%5D=13&tx_dlf%5Bd%5D=http%3A%2F%2Ffrosduk.uni-rostock.de%2FFile%2Frosduk_document_0000000776%2Frosduk_derivate_0000006874%2Fppn730128202.dv.mets.xml&tx_dlf%5Bdouble%5D=0&cHash=b68741465b879d614e902e48201eb911 (dostęp: 1 sierpnia 2017).

\textsuperscript{42} S. a.: XII D. Johann Christoph Gottwald, „Preußische Lieferung alter und neuer Urkunden, Erörterungen und Abhandlungen zur Erläuterung der Preußischen Geschichte und Rechte” Bd. 1: 1755, s. 129–132. Wszystkie informacje na s. 64–69 o ile nie podano inaczej, za literaturą cytowaną w przyp. 38 i 39.

\textsuperscript{43} Przy rodzinie Henschów, z której wywodził się Michael Hansch (1683–1752), słynny niemiecki matematyk, teolog i filozof.

Gdy miał dwadzieścia jeden lat, Johann Christoph odwiedził Królewic, w którym poznał Bernharda Barnsdorffa, dziekana wydziału medycznego tamtejszego uniwersytetu, oraz innych sławnych profesorów. Potem zaś, tuż po powrocie nad Moławę, został wysłany przez ojca na studia za granicę, obierając nietypowy dla mieszkańców Prus Królewskich kierunek – Szlezwik-Holsztyn.

14 kwietnia 1691 r. Gottwald junior wyruszał przez Rostock do Kilonii, gdzie przez dwa lata początki od 22 sierpnia uczęszczał na zajęcia Johanna Daniela Majora. Prawdopodobnie brał także udział w wykładach Wilhelma Waldschmidtta (Huldericus), który był drugim profesorem na tamtejszym fakultecie medycznym. W międzyczasie udał się również na krótką wizytę do Kopenhagi, nie immatrykulał się jednak na duńskiej uczelni.

44 Data podana w mowie Schapera. W Księdze wpisów uczniów Gymnazium Gdańskiego... podano datę 10 kwietnia (tamże, s. 250).
45 Johann Schultz, ur. w 1662 r. w Grudziądzu, zm. w 1704 r. w Gdańsku, profesor prawa i historii w gdańskim gimnazjum akademickim.
46 Wolfgang Rossteuscher, urodzony w 1614 r. w Hilperhausen koło Coburga, zm. w 1690 r. w Gdańsku, orientalista, od 1655 r. profesor greki i języków orientalnych w gdańskim gimnazjum akademickim.
47 Ernst Gottfried Heyse, ur. w 1657 r. w Gdańsku, zm. w 1692 r. tamże, lekarz i profesor medycyny w gdańskim gimnazjum akademickim. Heyse był także przyjacielem Gottwalda seniora. Z całą pewnością towarzyszył mu w trakcie przeprowadzania sekcji bobrów i żółwi w latach 80. XVII w. Zob. Ch. Gottwald: Physikalisch-ökonomische Bemerkungen über die Schildkröten..., s. 6 (sekcje prowadzone w listopadzie 1686); tenże: Physikalisch-ökonomische Bemerkungen über die Bieber..., s. 31 (sekcje prowadzone w marcu i kwietniu 1684).
50 Johann Daniel Major, ur. w 1634 r. we Wrocławiu, zm. w 1693 r. w Sztokholmie, niemiecki polihistor. Od 1665 r. profesor medycyny i botaniki na nowo powstałym uniwersytecie w Kilonii, od 1664 r. członek Akademii Ciekawych Natury. W Heß: Major, Johann Daniel, w: ADB, Bd. 20, Leipzig 1884, s. 112. Więcej nt. treści wykładów Majora w interesujących na latach zob. http://www.uni-kiel.de/journals/receive/jportal_jpvolume_0000243, http://www.uni-kiel.de/journals/receive/jportal_jpvolume_0000244 i http://www.uni-kiel.de/journals/receive/jportal_jpvolume_0000245 (dostęp: 1 sierpnia 2017).
51 W połowie XVII w. był to jeden z ważniejszych protestanckich ośrodków akademickich, w których nauczano rei naturali, Gottwald nie immatrykulował się jednak na tym uniwer-
II. 2: Rycina przedstawiająca naturalny wizerunek krzyża w pniu bukowym opisany w jednym z doniesień Johanna Christopha Gottwalda


10 sierpnia 1693 r. Gottwald junior opuścił Kilonię i pojechał do Lipzika, by następnie udać się do Lipska. W Lipsku gdańszczanin spędził rok52, pogłębiając swoją wiedzę w zakresie anatomii, chemii, medycyny i matematyki. Wśród jego najważniejszych nauczycieli znaleźli się wówczas August Quirinus Rivinus53, Johannes Bohn54 i Leonhard Sturm55.


53 August Quirinus Rivinus. ur. w 1652 r. w Lipsku, zm. tamże w 1723 r.; od 1691 r. profesor fizjologii i botaniki, od 1701 r. profesor patologii i terapii oraz dyrektor ogrodu botanicznego na Uniwersytecie Lipskim. J. Page: Rivinus. Augustus Quirinus, w: ADB, Bd. 28, Leipzig 1889, s. 708.

54 Johannes Bohn, ur. w 1640 r. w Lipsku, zm. tamże w 1718 r., lekarz, fizjolog, wykładowca na Uniwersytecie Lipskim, profesor anatomii, chirurgii i terapii wyspecjalizowany w medycynie sądowej. W latach 1693–1694 rektor. A. Hirsch: Bohn, Johannes, w: ADB, Bd. 3, Leipzig 1876, s. 81.

55 Leonhard Christoph Sturm, ur. w 1669 r. w Altdorf, zm. w 1719 r. w Blankenburgu, niemiecki teoretyk architektury, mistrz budowlany i teolog. P. Zimmermann: Sturm, Leonhard Christoph, w: ADB, Bd. 37, Leipzig 1894, s. 42–45.
Rostocku, gdzie spędził zimę, przygotowując w tym czasie rozprawę doktorską. Doktorat *De viscido sanitatis offendiculo* obronił 18 kwietnia 1695 r.\(^{57}\)

Po zdobyciu tytuły doktora filozofii i medycyny Gottwald junior przez Hamburg, Emden i Groningen pojechał do Amsterdamu. W jednym z najludniejszych miast Niemiec w ciągu niecałych dwóch tygodni poznał wielu wybitnych uczonych. 29 lipca ruszył z drogi do Rotterdamu, a stamtąd pożeglował niebawem do Anglii. Po miesiącu opuścił Wyspy i skierował swoje kroki do Francji. 3 listopada przyjechał do Paryża, gdzie zabawił osiem miesięcy i pogłębiał znajomość sztuki leczenia. Jego dalsza podróż wiodła przez Lyon, Genewę, Milan, Genuę i Florencję do Wenecji, do której wjechał w 1697 r. w trakcie karnawału. Stąd udał się do Rzymu, gdzie poznawał „lazarety, starożytności, [medale] i monety". W czerwcu opuścił Rzym i pojechał do Florencji. Z Toskanii udał się z powrotem do Wenecji, stamtąd zaś do Augsburga, gdzie mężczyzna jako chory przeleżał w łóżku niemal dwa miesiące. 5 października 1697 r. po ponad sześciu latach wrócił do Gdańska.

Dzięki pomocy Gottwalda sen. otworzył nad Motławą dobrze prosperującą praktykę lekarską. Niebawem zmarła jego matka (1698), a potem ojciec (1700). Rok po zakończeniu żałoby po stracie głowy rodziny Gottwald junior (12 stycznia 1702) ożenił się z Adelgundą, córką pastora Eberharda Hutifera z parafii pw. Św. Bartłomieja, z którą miał dwóch synów i cztery córki. Wielu dorosłego dożyła tylko jedna z dziewczyn.

W pierwszej dekadzie XVIII w. w trakcie jednej z wypraw botanicznych prowadzonych w okolicach Gdańska Johann Christoph został ukąszony przez jadowitą źmiję, ale wyzdrowiał i kontynuował pracę. Rozwijał także odziedziczone po ojcu wspaniałe muzeum, skupiając się na naturaliach i starożytnościach, zaniedbując natomiast ojcowskie rękopisy i miedzioryty\(^{58}\). W 1709 r. walczył w Gdańsku z zarzązą morową, nie przyjął jednak stanowiska *medicus ordinarius* w lazarecie\(^{59}\). Umarł przedwczesnie 1 sierpnia 1713 r. o czwartej popołudniu w wyniku „palacej” gorączki, której towarzyszyły sennapady kaszlu, duszności i biegunka.

Wśród jego opublikowanych prac należy wymienić opis epidemii dżumy, która wybuchła nad Motławą cztery lata przed jego śmiercią\(^{60}\) oraz powstały na jej kanwie

---

56 *Dissertatio Inauguralis De Viscido, Sanitatis Offendiculo Quam ... Facultatis Medicae Consensu Praeide Dn. Johanne Ernesto Schapero ... Pro Licentia ... Summos In Arte Salutifera Honoris Johannes Christoporus Gottwald/ Gedanensis ... D. XI. Aprilis Anni MDCXCV. Publico Eruditorum Examini Proponet*, Rostochii 1695.


60 Tamże.
II.3 Strona tytułowa drukowanego katalogu aukcyjnego *Museum Gottwaldianum* (1714)

Źródło: Sächsische Landes- und Universitätsbibliothek Dresden,
sygn. Hist.nat.A.1095/misc.1, urn:nbn:de:bsz:14-db-id363211942
wspólny z Johannem Philippem Breynem artykuł *Description of the Plague at Danzig in 1709* z „Philosophical Transactions”61. Gottwald junior przygotowywał także krótkie raporty do „Miscellaneów”, czasopisma Akademii Ciekawych Natury, z których część uzupełniono rycinami (il. 2)62.

Po jego śmierci zbiory jego i jego ojca odziedziczyła młoda wdowa, która w kolejnych latach je wyprzedawała63.

**Muzeum Gottwaldów – katalogi i albumy**

O zawartości Muzeum Gottwaldów wiemy dzięki zachowanym egzemplarzom drukowanego katalogu aukcyjnego z 1714 r. i jego niedatowanej wersji rękopiśmiennej. Dodatkowo naszą wiedzę o niektórych eksponatach z Musaeum Gottwaldianum uzupełniają sztyfcy autorstwa Gottwalda seniora i Samuela Donneta, opublikowane po raz pierwszy w tym samym roku co katalog aukcyjny64. Przy czym ze względu na skąpość źródeł nie można odtworzyć sposobów pozyskiwania nowych eksponatów do gdańskiej kolekcji.

Czerdziecostochoronicowy drukowany spis obiektów wystawionych na aukcji w kwietniu 1714 r. został wydany przez Georga Matterna w drukarni Johanna Zachariasza Stolla i najprawdopodobniej opracowany przez Johanna Philippa Breyne’a wraz z Danielem Gottlibem Messerschmidtem65. Zatytułowano go *Gottwald C. Musaeum Gottwaldianum, sive catalogus rerum rariorum, tam naturalium, quam*


II. 3a Fragment rękopiśmiennego katalogu aukcyjnego Musaeum Gottwaldianum przechowywanego w Moskwie

Źródło: Архив Минералогического музея А.Е. Ферсмана РАН, Д. № 10. 21 л. За; Д. Д. Новгородова, ФЛОРЕНТИЙСКИЕ МОЗАИКИ «МИНЕРАЛЬНОГО КАТАЛОГА» В СОБРАНИИ Минералогического музея им. А.Е. ФЕРСМАНА РАН, [в:] Словарь языка М.В. Ломоносова. Вып. 5. Минералогия, ред: Н.Н. Казанский, Москва 2010, с. 161, ил. 13.
II. 3b Fragment rękopiśmiennego katalogu aukcyjnego Musaeum Gottwaldianum przechowywanego w Sankt Petersburgu


W katalogu opisano zawartość sześciu dużych szaf-repozytoriów oraz liczne eksponaty ułożone poza nimi. Co jednak ważne, katalog ten nie był z pewnością kompletny. Już w 1714 r. na występujące w nim braki wskazywał Georg Christoph Christiani zainteresowany nabyciem simplicitów z Musaeum Gottwaldianum oraz na- czyń laboratoryjnych i sprzętów aptecznych należących do obu zmarłych gdańskich doktorów⁷⁰. Na podstawie opublikowanego spisu nie można również określić dokładnej liczby obiektów wchodzących w skład gdańskiej kolekcji. W trakcie omawiania zawartości poszczególnych szuflad oraz futerałów używano bowiem często liczeb-ników nieokreślonych (np. wiele), przymiotników (np. liczne, różne) oraz rzeczow-ników w liczbie mnogiej (np. kamienie)⁷¹.

Jedynym znany rękopiśmienny odpis wspomnianego katalogu znajduje się obecnie w zbiorach rosyjskich. Dwie pierwsze karty znajdują się w zasobie Biblioteki Ro- syjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu w tym samym poszycie, co katalog mu- zeum Alberta Seby⁷², acz oba źródła zostały sporządzone inną ręką⁷³. Dalsza część spisu jest przechowywana w zasobie moskiewskiego Muzeum Mineralogicznego im.

⁶⁶ Gottwald C. Musaeum Gottwaldianum, sive catalogus rerum rariorum..., SLUB.
⁶⁷ BL, Sloane MS 4043, k. 222.
⁷¹ Np. varia artefacta, varia succini frusta, in quo multi, dentes (bez podania liczby), plantae (bez podania liczby).
A. E. Fersmana, w którym znajdują się minerały z gdańskiej kolekcji\textsuperscript{74}. Nie wiadomo, kto i kiedy wykonał ten odpis, oraz jak trafił on do Rosji, choć można przypuszczać, że jego powstanie ściśle wiązało się z przejęciem części obiektów z Muzeum Gottwaldów przez wysłanników carskich.

Trzecie źródło ukazujące bogactwo Musaeum Gottwaldianum to ilustracje opublikowane w 1714 r. w formie dwóch albumów. Jak wiadomo, Gottwald senior już w młodości był uznanym rytownikiem i już wtedy sporządzał liczne kundersztycy anatomiczne. Przy czym płyty stanowiące matryce dla rycin wchodzących w skład wydanych przez J. P. Breyne’a książeczek wykonał nie tylko on sam\textsuperscript{75}, lecz także wspomniany wcześniej S. Donnet\textsuperscript{76}.

Oba albumy, jeden z ilustracjami anatomicznymi (62 ryciny, w tym portret autora i wykonana przez niego kompozycja kwiatowa z inicjałami C.G.), drugi z wizerunkami muszli (49 rycin)\textsuperscript{77}, bez drukowanych stron tytułowych i opisów poszczególnych ilustracji, opublikowano najpóźniej w marcu\textsuperscript{78}. Nie wiadomo, jaka była rzeczywista liczba dostępnych egzemplarzy albumów, niemniej J. P. Breyne wysyłał je do swoich przyjaciół także w kolejnych latach, m.in. w 1715\textsuperscript{79} i 1717 r\textsuperscript{80}, acz już wtedy uważano je za rzadkie i trudno dostępne\textsuperscript{81}. Publikacje te funkcjonowały początkowo jako osobne całości i przyjmowały różne tytuły. Współcześnie spotka się je przeważnie w formie druków współprawnych\textsuperscript{82}.

\textsuperscript{75} Zob. Personalia...
\textsuperscript{76} Zob. np. R. Bergau: Die Danziger Kupferstecher Samuel und Johann Donnet, „Archiv für die zeichnenden Künste mit besonderer Beziehung auf Kupferstecher- und Holzscheidekunst und ihre Geschichte” Bd. 13: 1867, s. 145–151.
\textsuperscript{77} FB Gotha, Chart. B789, k. 14.
\textsuperscript{79} FB Gotha, Chart. B789, k. 449
\textsuperscript{80} FB Gotha, Chart. B787, k. 28, 30, 262v.
\textsuperscript{81} Tamże, k. 30.
Johannes Philipus Breyneus
Rerum Anatomicarum et Naturalium
Amatoribus

Christophorus Gottwaldus, Med. Doct et Pag. Ex
Anno Dr. Super omnem, idem laboriosius curis fugit a proper
tis ignora. Poste Medico et propriis Medicamentis, dispensa tene
non potuit, imperius quin omnem, quaeque superavit temporis, be
nus actibile, quorum nec panies ducte evenerit et impinging Studii Anato
pico et Historiae, Naturalis impugnatur, lude variis, subiecto a lan
tomico Animalia et hominis variar morbor, causas circae, inducte
us, notabilia calamet et incerta dubia committere ex temp
Harum Observationum numerus worst indicet, quas non fide tantum
ab omni Intelletuis, scriba, sed cum tota Orbe curiosi et littera
comunicare Museo Anatomico numerus officiorum. Ad quod
Opus perspicuus quoniam plurimas Tabulas, Museum suo, App
rata Anatomico curiosissimas, et plurimae Observationes Anatomic
ex variis bracte rapiertos et hominibus partim antiquorum, suor
In Premiis Europaeo, nostro sub manu authore Celerimini

II.4 Fragment rękopiśmiennego wstępu autorstwa J.P. Breyne’a do gdańskiego wydania sztychów Gottwalda sen. z 1714 r.
Źródło: (Museum anatomicum), Gedanii 1714, UB Basel, sygn. Hg I 43, bez numeracji stron.

Breyne’owskie przedmowy i opis rycin miały wyłącznie postać rękopiśmiennej. W pracy Josepha Paula von Cobresa z końca XVIII w. przytoczono wstęp do egzemplarza *Thesaurus Conchiliorum* (vel *Musaeo curioso Rerum naturalium*) należącego do biskupa Vinzenzo, Marco Giuseppe Cornaro, wraz z opisem zamieszczonych w nim plansz z wizerunkami muszli. Listę rycin sporządzono zgodnie z kolejnością szuflad i futerałów, w których trzymano przedstawiane na kapersztach obiekty. Wykaz ten funkcjonuje także w formie odpisu w egzemplarzu strasburskim *Musaeum Gottwaldianum*.

Natomiast w przypadku rękopiśmiennego wstępu i opisu rycin przedstawianych w *Musaeo Anatomico*, zachowały się one w oryginale w bazyleckim egzemplarzu książeczki (il. 4). Opis tablic anatomicznych jest tam identyczny jak w przypadku egzemplarza z biskupa Vinzenzo, znanego wyłącznie z omówienia von...
Cobresa92, i egzemplarza strasburskiego z kolekcji Jeana Hermanna93 ofiarowanego mu przez Friedericha Augusta Zorna von Plobsheim z Gdańska94. Warto jednak dodać, że introdukcja do Musaeo Anatomico z egzemplarza bazylejskiego różni się nieco od tej, którą cytowano w Deliciae Cobresianae95. Dlatego że została ona sporządzona ręką J.P. Breyn’a i nadal widoczne są na niej poprawki nanoszone przez gdańskich, nina, jej transkrypcję prezentujemy w aneksie (zob. s. 88).

Dzięki bazylejskiemu wstępowi wiadomo, że miedzioryty Gottwalda seniora ujrzeły światło dzienne za pozwoleniem dworskim po Gottwaldzie juniorze, która umożliwiła J. P. Breyn’owi ich wydanie. Fakt ten potwierdza skądinąd także późniejsze świadectwo Michaela Friedericha Lochnera von Hummelsteina z 1716 r.96

W tym miejscu warto także nadmienić, że nabywając płyt miedziorytniczych, będących bazą dla obu albumów, interesowało się po śmierci Gottwalda juniora bardzo wiele osób, m.in. Christian Vater97 i lipski księgarz Gleditsch98. Jednakże w drugim dziesięcioleciu XVIII w. mimo kilkuletnich negocjacji nie udało się ich nikomu odspakobierzyć odkupić, te bowiem wystawiano na sprzedaż jeszcze w 1720 r.99

W późniejszych latach płyty te przejął sam J.P. Breyn, acz trudno zrekonstruować okoliczności tego zdarzenia, i najprawdopodobniej dopiero po jego śmierci trafili one do norymskiej oficyny wydawniczej G.N. Raspego100.

92 Deliciae Cobresianae..., s. 805–811.
94 F.A. Zorn v. Plobsheim był gdańskim uczniem prywatnym, jednym z założycieli Towarzystwa Przyrodniczego w Gdańsku (Societas Physicae Experimentalis / Naturforschende Gesellschaft), który żywotnie interesował się historią kolekcji Gottwaldów. Zob. tegoż: Noch einige und verbesserte Nachrichten...
95 Deliciae Cobresianae...
98 Tamże, k. 620–631.
99 BL, Sloane MS 4046, k. 161.
Zawartość kolekcji Gottwaldów wg katalogów aukcyjnych – wybór

Dzięki przedstawionym źródłom można z grubsa scharakteryzować zawartość jednego z najstarszych gdańskich muzeów przyrodniczych po śmierci jego ostatniego właściciela\(^1\). I tak, jak wspomniano wcześniej, w przeddzień licytacji wiosną 1714 r. w Musaeum Gottwaldianum znajdowało się co najmniej sześć dużych szaf z *naturaliами i artificiāliями.* Ponadto część zbiorów trzymano w rozmaitych skrzy- niach, pudłach i słojach umieszczonych na stołach, stolikach i podłodze, niektóre obiekty wisiały na ścianach, inne zwiastały z sufitu, jeszcze inne znajdowały się w k- m odach i pomniejszych kabinetach.

W trzech dużych szafach-repozytoriach trzymano eksponaty pochodzące z kró- lestwa mineralów. Muszle i *animalia* zajmowały jeden kabinet. To samo dotyczyło eksponatów z *regnum vegetabile.* *Artificalia* ułożono w szafie intarsjowanej białym marmurem, w pobliżu której ustawiono także inne obiekty. Reszta znajdowała się w pomniejszych szafach, słojach, futerałach i pudlach umieszczonych w różnych częściach kilku pomieszczeń.

Jak zatem wyglądały przykładowe eksponaty znajdujące się w sprzedawanej kol- lekcji i co można było nabyć na licytacji, którą interesowali się liczni uczeni\(^2?\)

*Mineralia Gottwaldów – wybór*\(^3\)

W pierwszej szafie, wykonanej z drewna orzechowego, z jedenastoma szuflada- mi, znajdowało się co najmniej 838 obiektów, w tym bardzo cenne samorodki zło- ta. Obiekty te pochodziły nie tylko z różnych obszarów Europy Środkowej i krajów niemieckojęzycznych, m.in. ze Śląska, Węgier, Czech, Saksonii, Nadrenii, Westfali\(^4\), Turyngii, Górn Harzu, Tyrolu i Szwajcarii, lecz także ze Skandynawii, krajów basenu Morza Śródziemnego oraz Ukrainy Wschodniej.

Wśród ułożonych w szufladzie I A obiektów wymieniano między innymi: *minera auri* z Karkonoszy, węgierski cynober, *lapis lazuli* z żyłkami złota pozyskany z Cy- pru oraz „płyteciki żelaza ze złotem, w których [mamy] azoth, ex quo lapis Philoso-
phorum”\textsuperscript{105}. Także w szufladzie IB znajdowały się bryłki złota oraz ten szlachetny kruszec przemieszany z innymi rudami. Szuflada IIA kryła samorodki srebra pochodzące z terenu Węgier, krajów niemieckojęzycznych i Skandynawii, natomiast w szufladzie IIB można było znaleźć srebro przemieszane z innymi rudami. W szufladzie IIIA trzymano kaserty, w IIIB – saturniny, a więc ołówki. W szufladzie IV – \textit{species minararum Veneri}, czyli miedź. Natomiast szuflady VA i VB kryły żelazo. Szuflada VIA została poświęcona antyynom i cynobrom, a VIB – markasytowi i kobaltom. Szuflada VIIA to osiemnastce rodzajów „tali variorum colorum” oraz szesnaście różnorych proszków z mika i kadmem. W szufladach VIII A i VIII B można było zobaczyć czterdzieści trzy eksponaty związane z fluorytem. W szufladzie IXA umieszczono mineralne witriole, a w IXB – kryształy soli. Szuflada X A i X B to tak zwane „\textit{preparata metaliczne}”, zarówno aurypigment i cerusyt, jak i \textit{regulus} (antyynom metaliczny) czy \textit{aurum fulminans} (złoto piorunujące). W ostatniej szufladzie z numerem XI podzielonej na cztery równoboczne części znalazły się natomiast najróżniejsze \textit{ziemie}: po pierwsze ziemie lekarskie, tj. pieczetne, po drugie te używane przez malarzy i innych artystów, po trzecie miki, po czwarte zaś „\textit{30 species variarum Terrarum}.”

Kolejna witryna, tym razem sosnowa, liczyła szesnaście szuflad, z czego aż trzy były puste, gdyż żaden z Gottwaldów nie zdążył ich przed śmiercią czynić rzadkim zapelnili. Umieszczono w niej co najmniej 240 obiektów, dodatkowo nie mniej niż 54 znajdowało się poza szufladami na otwartych półkach. W szafie tej gdańscy medycy mieli nie tylko złoto (\textit{mineras auri}), srebro (\textit{mineras argentii}), miedź (\textit{cupri}), żelazo (\textit{ferri}), otów (\textit{plumbi}), rtęć i jej pochodne (\textit{mercurius, cinnabaris, Bismutii}), siarkę (\textit{sulphur}), arszenik czy kryształy soli, lecz też liczne rudy, w których znajdowały się kamienie szlachetne i półszlachetne, a także muszle. Ułożono tam również liczne skamieliny (\textit{petrefacta, lapides figurati}) oraz bliżej nieokreślone artefakty z Karlsbadu. Resztę obiektów umieszczono natomiast \textit{extra scrinium}. Wśród nich wymieniano minerały i skamielinności oraz artefakty związane z górnictwem. Przykładowo obok „\textit{minera granatorum}, dużej sztuki pełnej granatów” i „\textit{lignum fossile bituminosum}, ułożono na osobnych półceczkach, „15 [figurek] górników ciekawie wyciosanych z drewna, przedstawiających ich różne zajęcia”, „krucyfiks z czarnego drewna i kości słoniowej stojący na małej, bardzo ciekawej pracy stworzonej przez gmerkę” oraz „bardzo rarytne dziełko kopalnie wykonane z różnych rud, niezmiernie bogate w grudki srebra i ze srebrnymi figurkami ukazującymi górników przy pracy, z [dołączoną] informacją o rodzaju każdej rudy i [zajęciach ukazanych przez] figurki”.

Szafa trzecia, dwudziestoszufladowa, wykonana z drewna orzecha, kryła w sobie przede wszystkim słynną kolekcję bursztynów bałtyckich\textsuperscript{106}. Sukcynty, których zakupem po śmierci Gottwalda junior interesowali się m.in. król August II Mocny\textsuperscript{107},

\begin{footnotesize}
\begin{itemize}
\item \textsuperscript{105} \textit{Gottwald C. Musaeum Gottwaldianum, sive catalogus rerum rariorum...}, s. Av.
\item \textsuperscript{106} Liczne artefakty i co najmniej 865 bryłki naturalne.
\item \textsuperscript{107} O bursztynach w kolekcji królewskiej zob. np. P. Daszkiewicz: \textit{Przyrodnicza kolekcja króla Augusta II Mocnego}, „Zeszyty Historyczne” 2001, nr 137, s. 191–201.
\end{itemize}
\end{footnotesize}

I tak w I szufladzie szafy trzeciej znalazło się ponad 200 bursztynów z inkluzjami zwierzęcymi (m.in. muchami, komarami, mrówkami, żukami), w szufladzie II – różne bursztyny „uformowane kunsztownie przez samą naturę”, w szufladzie III – 77 bursztynów o najrzadszych barwach, w IV – 77 bryłek nieprzezroczystych, w tym kościaki i tłuszcaki, w szufladach V i VI – 104 sukucyny różnobarwne, natomiast w VIII – 54 eksponaty, które tłumaczyły ich powstanie. Szuflada VIII kryła kunsztowne korale z jantaru, szuflada IX – inne bursztynowe artefakty (m.in. balsaminki, kubki, wisiorzy), szuflady X i XI – 69 różnej wielkości bryłek nieprzezroczystych z zanieczyszczeniami, szuflada XII – 54 bursztyny przeźroczyste z zanieczyszczeniami, XIII – 56 bryłek półprzezroczystych z zanieczyszczeniami, a XIV – 35 bryłek czystych acz nieprzezroczystych. Szuflada XV mieściła 43 bursztyny przeźroczyste i „luskwate” (przy czym te ostatnie uzyskano w wyniku moczenia bryłek w witruliu), XVI i XVII – 67 sztuk jantarów o różnej przejrzystości, natomiast XVIII – 30 bryłek z zanieczyszczeniami. Zawartość szuflady XI to ametysty, jaspisy, agaty i inne kamienie, a XX – ponownie bursztyny (z inkluzjami zwierzęcymi). W szufladzie XXI ułożono „bardzo rzadkie” sukucyny o ciemnej barwie, a w XXII – te, które były różnobarwne i zarazem przeźroczyste. Kolejne trzy szuflady zawierały lapides pretiosi seu gemmæ. Umieszczono w nich m.in. kryształy, rubiny, granaty, ametysty, szmaragdy, sza–firy i topazy pochodzące z Czech, Śląska i krajów Orientu. Znajdowały się tam również dwa osobne futerły z 66 oszlifowanymi klejnotami. Natomiast w szufladzie XXVI ułożono różne twory mineralne wyciągnięte z trzewi zwierzących. Wśród nich znalazły się m.in. kamienie moczowe i nerkowe, po sześć bezorów orientalnych i zachodnich, kamienie orli (aeyty), kamień zabi (bufin), perły orientalne i wiele innych. Co ciekawe, znajdowały się tam także kamienie nerkowe i z przewodu trzustkowego pozyskane z ciał osób zmarłych. Wśród nich najwspanialszym okazem był ten „ex corpore Serenissimi Regis Poloniae Joannis III”.


W szufladach XXVII i XVIII znajdowały się głównie marmury i gipsy, w szufladzie XXIX – surowe nefryty i granaty oraz zgrabny futerał z oszlifowanymi ametystami i dużym topazem. Szuflada XXX kryła liczne sznury korali m.in. z karneolu i jaspisu. Były tam także nożyki z rękojeściami z agatu. W szufladzie XXXI schowano m.in. pumeksy, magnesy, talki i kamieniakiści, w XXXII – bezoar świński i różne kryształy, w XXXIII – 28 tablic z marmuru florenckiego, w XXXIV – marmury pruskie, pruskie gemma i miki, natomiast w szufladzie XXXV i kolejnych – liczne obiekty pochodzące z głbin morskich oraz wnętrza ziemi (np. różnobarwne korale, kamienie figuratywne, skamieliny).

Gottwaldowie posiadali zatem w swej kolekcji ponad 3000 mineralów, skał i kamieniakiści. Fascynował się nimi między innymi Gabriel Rzączyński, który wspominał niektóre z nich w *Historia Naturalis Curiosa Regni Poloniae*.

**Animalia i vegetabilia – wybór**

W szafie czwartej z dwudziestoma szufladami wykonanej z drewna orzecha ułożono rozmaite muszle, a także pancerze i szkielety zwierząt morskich (co najmniej 2366 sztuk). Część z nich wyekspонowano także poza szufladami (co najmniej 102 obiekty). Dlatego jednak, że pisano o nich w innych miejscach i że można rozpoznać aż 892 z nich na gottwaldiańskich kupertstychach, nie będziemy ich tutaj omawiać.

Warto wspomnieć jedynie o tym, że w pobliżu szafy czwartej umieszczono także kilkadziesiąt większych eksponatów pochodzących z regnum animale oraz związanych z ciałem człowieczym. I tak znajdowały się tam m.in. słoje z bardzo rzadkimi zakonserwowanymi w spirytusie jaszczurkami indyjskimi, wężem z Cejlonu oraz drozdem, wypanezone ptasie głowy oraz dzioby (m.in. głowa jednoroga, dziób...

---

111 Więcej o tej kolekcji i jej późniejszych rosyjskich katalogach zob. Д.Д. Новгородова: *Три каталога...*


114 Dzieje się tak dzięki możliwości zestawienia opisu ilustracji zamieszczonego w pracy von Cobresa z miedziorytami z zachowanych albumów *Thesaurus Conchilorum* vel *Musaeo curioso Rerum naturalium* i opisami zawartości kolejnych szuflad w katalogu *Museum Gottwaldianum*...
II. 5 Konwencjonalny wizerunek wnętrza gabinetu anatomicznego Ch. Gottwalda, ryc. S. Donneta. Na półkach, ścianach, podłodze i pod sufitem widać niektóre z opisywanych w katalogu aukcyjnym przedmiotów, m.in. strusie jaja wyglądające niczym globusy, róg jednorożca czy jaszczurki zakonserwowane w spirytusie. Widać także obiekty wskazywane w relacji C. Arndta z 1694 r., m.in. wiszący kabinet z wizerunkiem śmierci i skrzynię, w której trzymano narzędzia anatomiczne.

tukana), kły i zęby morsów, rogi muflonów oraz kóz bezoarowych, czaszki bobrów, gniazda litewskich remizów, jaja strusi oraz kazuarów, zasuszone pancernik itp. (por. il. 5). Oprócz tego w pobliżu ustawiono wypreparowaną czaszkę ludzką wraz ze szczegółowym opisem tworzących ją kości.

W siedmioszufladowej szafie piątej z czarnego orzecha umieszczono kolejne obiekty z królestwa zwierząt i królestwa roślin (z których wiele miało zastosowanie lecznicze). I tak szuflada I kryła różne kory oraz trzy sztuki smarwychwetanek, a więc róży jerychońskiej; w szufladzie II umieszczono korzenie, przede wszystkim egzotyczne, w III – żywice i nasiona (w tym, co zaznaczono, nasiona bielunia), w IV – naturalia pochodzenia zwierzęcego (m.in. zęby wilka i bobra), natomiast zawartości pozostałych szuflad nie podano, gdyż być może były puste. Poza szafą, niemniej w jej pobliżu, wyekspонowano pozostałe części roślin, m.in. długie korzenie (np. żeńścienia), orzechy oraz szyszki i owoce. Na ścianach i pod sufitem gabinetu powieszono natomiast uformowane w wahadła kawałki kory m.in. cynamonowca.

**Artificialia, exota i mirabilia – wybór**

Ostatnia duża szafa, szóstą, pomalowana na biało, kryła ponad 123 artefakty, które twórcy katalogu aukcyjnego pogrupowali w sześć zbiorów.

W grupie pierwszej znalazło się duże strusie jajo z wygrawerowanymi postaciami historycznymi, kilka zgrabnych miedziorytów (m.in. portret króla Władysława IV), wykonane w drewnie lipowym i kości słoniowej głowy zmarłych, tabakierki drewniane i z orzecha kokosowego, rozmaite kunsztowne łyżeczki itp. Do drugiej grupy przypisano m.in. chińską tabakierkę z kości słoniowej, obrazek Marii Panny z Jezusem w ramionach wykonany z drewna bukszpanu, kilka figurek starożytnych bogów (np. alabastrowego Bachusa i drewnianą Fortunę), emaliowane portrety kobiet i mężczyzn, medal okolicznościowy z 1688 r., kolejny portret Władysława IV oraz podobiznę jego małżonki, a także bardzo rarytny kufel z jantaru.

Trzecia grupa to przede wszystkim 23 drzeworyty i prace w kości słoniowej, „które w większości zostały wykonane przez śp. doktora Christopha Gottwalda”. Wśród nich znalazły się m.in. patera na nóżce z kości słoniowej, drzeworyt z wyobrażeniem polującej Diany, wieloramienny świecznik, szachy kunsztownie wyrzeźbione w drewnie, 12 drewnianych pucharków oraz pokrywka pokalu wyrzeźbiona z ciosów trąbowca.

W grupie czwartej wymieniono liczne drzeworyty przedstawiające ślimaki, rozmaite artefakty znów z kości słoniowej (np. koszyczki, szachy i pucharki), elementy biżuterii, kamienne groty, 50 niewielkich pucharków drewnianych itp.

Grupa piąta obejmowała m.in. prace w ołowiu i cynie, rarytne starożytności, w tym kamienie runiczne, opaski z ludzkich włosów, metalowe lustra pałące i kuspertyszy.
Ostatnia grupa, szósta, objęła natomiast m.in. relikwię z szaty św. Katarzyny Bołońskiej, fragment niepodającego się rozkładowi ciała z monasteru w Kordelierach, woskowy portret Gottwalda seniora w płaszczu-habicie, w którym podróżował po Europie w latach młodzieżowych, kryształową łężeczkę używaną przez króla Jana III Sobieskiego, kiedy ten przebywał w Gdańsku, szkielet gołębia obgryzony do czysta przez myszy, pokaż z kokosa, korale z agatu, pióra papużki noszone przez Indian na ramionach i udach, trzy zatrute strzały japońskie, panoramę Gdańska wykonaną w drewnie i wiele innych rarytarnych przedmiotów.

W katalogu wymieniano wreszcie „różne rzeczy umieszczone w słojach oraz w innych szafach”. Wśród nich wskazano m.in. na naturalnej wielkości portret owdowiałej żony króla Jana III Sobieskiego, Marysieński, trzymany w kabinie ze szklanymi drzwickami, oraz biust Tatar, który został zaszytetowany przez chłopa z Żuław, kiedy Jan III Sobieski przebywał w Gdańsku; piramidę wykonaną z muszli ślimaków, metalowych kwiatów i obrazków z wosku, zakonservowany płód ludzki w wielkim szklanym słoju oraz szczegółowy model pewnej twierdzy wykonany z alabstru.

Na aukcji wystawiano także „dom trzypiętrowy z budynkami po bokach i z tyłu działki, z obserwatorium [...], do tego obory, budynki gospodarcze, magazyn i ogród [...].”

**Wizyta Carla Arndta w Museae Gottwaldianum w 1694 r.**

Jedyna szersza relacja dotycząca zawartości muzeum Gottwaldów sporządzona przez osobę, która odwiedziła je jeszcze za życia pierwszego właściciela, pochodzi z 1694 r. Chodzi mianowicie o wspomnienie pióra dwudziestojednoletniego studenta teologii Carla Arndta, który przejeżdżał przez Gdańsk w trakcie wakacyjnej podróży wiodącej z Rostock do Królewaća.

Oprócz zwiedzania m.in. sierocinca, domu poprawy, ratusza i licznych kościołów, oraz spotkań z wybranymi pastorami, Arndt w trakcie pobytu nad Motławą zdążył odwiedzić także doktora Gottwalda i razem z nim zwiedzić jego dom wraz z muzeum. Pozostawiony przez niego kilkuinwoniczą opis „Doktor Gottwalds Raritaeten Kammer” pozwala dowiedzieć się nie tylko tego, na co młodzież zwrócił uwagę, lecz również gdzie i w jaki sposób wyeksponowano obiekty, które wzbudziły w nim zachwyt i podziw. Przy czym wielu spośród nich katalog aukcyjny z 1714 r. już

---

115 G. Kohfeldt: *Eine akademische Ferienreise von Rostock bis Königsberg im Jahre 1694*, „Baltische Studien” Bd. 9, 1905, s. 1–54. Wszystkie informacje w tym podrozdziale za s. 20–24 z ww. edycji źródłowej.

nie obejmował. I tak Arndt drobiazgowo opisał wybrane eksponaty i meble z kilku pokoi, przez które przechodził z Gottwaldem seniorem.

W pierwszej zwiedzanej izbie po prawej stronie rostocki student zobaczył rosnące w dużej donicy dwie egzotyczne erytryny (koralodrzewie): jedną większą i rozłożystą, rozgałęziającą się na boki niczym „sieć pajęczą”, drugą mniejszą, chowającą się w cieniu wyższej rośliny. W pokoju oglądał również dwa bezoary, wschodni i zachodni, oraz dwie pałeczki cynemonowca, jedną cienką, drugą grubą. Stała tam również szafa z szufladami kręcącymi różnobarwne muszle. Szczególną uwagę Arndta zwróciły przy tym muszle ślimaków morskich z rodziny mitr (Mitridae), ze względu na ich kształt potocznie zwanych tiaarami papieskimi, a także trzymana a parte logem bardzo rarytyna i barwna bliżej nieokreślona duża muszla, „za którą król Danii zapłacił onegdaj 1000 rth”. Arndt zwrócił także uwagę na rosnącego w ustawionej nieopodal donicy „obsypanego owocem” dorodnego sagowca. Zaciekawiła go również trzymana w pokoju kolekcja owadów, w tym żuków, oraz takie artefakty, jak np. „curiosa variations wykonane z białych, czerwonych, żółtych i zielonych muszli […], finezyjnie zestawionych”. Student wspominał wreszcie inne cudowności morskie, przede wszystkim podobiznę „syreny z Norwegii, w poł. człowieka, w poł. ryby, który [po złowieniu] długo nie chciał przemówić, aż król [duński] zagroził mu, że wzruci go ponownie do wody, jeśli ten nie powie ani słowa”117. Frązę wypowiedzaną przez morskie dziwo, którą Arndt pilnie zanotował, zacytował z pamięci sam doktor Gottwald: „O admirande Deus, magna et multa tua Est miracula terra sed longe majera et Plurimi ea quae sunt in maribus”.

W tym samym pomieszczeniu na jednej ze ścian wisiały połączone ze sobą dwie przeszklone witryny, w których zaprezentowano pozostałe muszle ślimaków morskich. W pobliżu stała natomiast szafa z przezroczystymi drzwiczkami, w której znajdowała się woskowa podobizna Tatara zaszytletowanej w Gdańsku (por. s. 83). Także kolejna szafa kryła wiele intrygujących przedmiotów, które wzbudziły w studencie podziw. Wśród nich młodzież wzmienił jednym tchem: bardzo ładną kompozycję z rozmaitych muszli, donicę ze słomą, która spaliła się na popiół, a następnie cudownie odrosla, garniec z alt-herdą (Menschenerde), skamieniałe drewno, inny kawałek drewna, który zamienił się w kamień, a następnie stracił wszelki ciężar, kamień wielkości jaja kurzego wyciągnięty z żołłdka świń oraz kamień wielkości jaja gejsiego znaleziony w żołłdku oślim. Student widział również skamieniałe kości, bardzo ciekawą płytę z marmuru, zakonserwowanego w spirytusie padalca, zęby krokodyla, starożytną lampę, różę jerychońską, pentkę wiśni z wrytami na jej powierzchni i intarsjowaną kością słoniową siedemnastoma portretami (m.in. kurfrista Brandenburgi), które można było obejrzeć dokładnie przez mikroskop, matrycję perforację z umieszczoną po środku perlą, na której wygrawerowano pasję

117 Być może chodzi o syreńę opisywaną przez Thomasa Bartholina: tegoż: Obs. XXIII, Sirene Danica, „Miscellanea Curiosa Medico-Physica Academiae Naturae Curiosorum” vol. 1: 1670, s. 85–89.
chrystusową, ładną skrzyńcze wyściełaną jedwabiem wykonaną przez Gottwalda seniora, a w niej liczne woskowe portrety, indyjską tabakierkę z kości słoniowej, starą cynową puszkę, znalezioną we wraku statku, który zatonął przed trzysiętymi laty, pucharek wykonany z rogu nosorożca a Tempesta, fragment statku przeźartego po niżzej linii zanurzenia przez robaki, cudowną narośl roślinną w kształcie sowy, którą Indianie czcili jak boga, wenecki puchar z orzecha kokosowego, zwichający spod sufitu magnes, bardzo dobrze zakonserwowany płód człowieczy, różne minerały, figurę przedstawiającą zmarłego synka gospodarza wyglądaącą jak żywe dziecko i umieszczoną w szklanej trumience, szkatułkę ze szmaragdami, różne zwierzęta (powiększające, krzywe itp.), dokładny alabastrowy model twierdzy na bazie kwadratu (wykonany samodzielnie przez medyka), pióra rajskich ptaków, zielonka we jajo kazau, półkę na której Gottwald ztałł kontrefety (conterfet)119, pudło z instrumentami anatomicznymi120, białe strusie jaja zmienione w globusy (globi), a także galanteryny, bardzo cenne biurko, w którym umieszczono rozmaite sylwia apteczne (m.in. pudełko na proszki aptekarskie, wagę aptekarską, moździerz z elefanty, malowane skrzyńcze z różnymi miniaturami, nóż sprzętowny, szkła powiększające itd.). W tym samym pokoju Arndtowi pokazano także zanatomizowanego żółwia morskiego i wykonane tuż po jego sekcji ladne kopersztyczki.

W kolejnej izbie sąsiadująca z pierwszą wisiał zgrabny, niewielki kabinet, na którym namalowano speculum vitae humanæ. Obraz prezentował wszystkie okresy życia ludzkiego, a także rozmaite cnoty i wady (m.in. piłność, lenistwo). Powyżej znajdował się natomiast wizerunek śmierci (por. il. 5). Na innej szafce wymalowano zaś trzy rzymskie boginie: Fortunę, Pallas i Junonę, ucieleśniające pomyślność, pilność i rozum. W środku szafki znajdowało się m.in. dziewięć ciętych przez Gottwalda seniora kryształów. W innej szafce można było zaś zobaczyć serpentyny, różne narzędzia i tablice wykonane z różnorobowych marmurów.

W przejściu między izbami wisiła indiańska tarcza, „która gulgotała, gdy ją potrząsano”, a także łuk i strzały tureckie, należące do pewnego baszy. Co ciekawe, na drzwiach dzielących oba pomieszczenia umieszczono także ciekawe inskrypcje. Po stronie wewnętrznej można było przeczytać „ars et natura tecta”, natomiast po zewnętrznej: „Mors omnia detegit”.


120 Więcej o instrumentach anatomiczno-chirurgicznych używanych przez Gottwalda seniora zob. K. Pękacka - Falcowska: Instrumenty...
W kolejnej izbie po lewej stronie stał tzw. kabinet górniczy, w którym ułożono piętnaście figurek przedstawiających gmerków przy ich zajęciach, oraz różne narzędzia, z jakich korzystali w trakcie pracy w kopalniach. Znajdowała się tam także szalka, na której ułożono obok siebie żelazo, miedź, srebro i złoto. Na jej awersie widniał wierszowy napis: „Eisen war ich, Kupfer bin ich, Silber trag ich, Gold bedeckt mich“. W pokoju można było także zobaczyć woskową figurę królowej Polski, a także bardzo cenną fontannę wykonaną z rozmaitych kamieni i muszli słimaków morskich, która „zrasza pokój deszczem“. W jednej z szaf z rzeczą pochodzącymi jeszcze z lat młodzieńczych gospodarza (Jugendspiel) wystawiono natomiast nie- wielką figurkę bogini Diany, będącą patronką młodzieży. Nieopodal umieszczono zaś kolejną figurę z wosku, która przedstawiała niemowlę (wygląające jak żywe).

Piętro wyżej znajdowała się kolejna izba, do której można było przejść specjalnymi schodami. Obok niej znajdował się gabinet anatomiczny; stały w nim tylko „same szkielety“. Jeszcze wyżej znajdował się zaś pokój, z którego rozbijało się przesłiczny widok na okolicę. Zaaranżowano tam obserwatorium, umieszczać w nim twa telescypy. Przy domu znajdował się też ładny ogród z oranżerią i grotą. Rosły w nim liczne drzewa owocowe, z których część zasadził Gottwald.

To tyle, jeśli chodzi o pierwszą wizytę. Wydaje się bowiem, że Arndt odwiedził gdańskiego medyka raz jeszcze. W innym miejscu swego dziennika student opisał bowiem kolejne izby i eksponaty znajdujące się w domu Doktora Gottwalda (im Herren D. Gottwalds seinem hause).

I tak w pokoju studijnym gdańskiego lekarza Arndt widział dwa osobne kabinety z bursztynami i minerałami (w tym klejnotami), zakonserwowane i trzymane w szklanych sklepach węże, kilka jaszczurek i krokodyli, „głowę trupa“, umieszczone w szkatułce z bardzo ciekawym zamknięciem omnia corpora mathematica wykonane z drewna i kości słoniowej przez gospodarza jego wizyty, midzioryt przedstawiający regalia medica, a także grubą księgę zawierającą mnóstwo ilustracji najróżniejszych rzeczy.

W kolejnej sali, którą Arndt ocenił jako bardzo ładną, znajdowała się zaś duża szafa z finansyjkami figurkami z kości słoniowej, dzbankiem ozdobionym w ten sam sposób na zewnątrz i wewnątrz, wysokim na osiem stóp kielichem (pokalem?) z elefantyną i siedmiokutową koroną, ziarnem pieprzu z wyręczymi obrazkami wielkości ziarenka piasku, które oglądano przez mikroskop (per Tubum), oraz sporym kuflem z pokrywką z kości słoniowej wyrzeźbioną przez Gottwalda sen. Nieopodal stał kolejny cenny kabinet wyścigany jakimś materiałem i srebrną blaszką. Przechowywano w nim m.in. diamenty, bardzo rarytynie zielony kamień, starożytną kość do gry znalezioną na szwajcarskim cmentarzu, różne stare monety krajowe i zagraniczne (m.in. szekel, na którego jednej stronie widniała laska Aarona, a na drugiej kielich, monety arabskie), kamień probierczy (Probirnadel), liczne medale okolicznościowe
przestawiające m.in. uczonych i artystów, portret dra Aegidiusa Straucha\textsuperscript{121}, wyryte w kamieniu szlachetnym popiersie Jana III Sobieskiego, kilkanaście rzadki artefaktów pokrytych emalią (Schmelzwerk) i wiele innych cennych przedmiotów.

***

Słynne mineralogiczne zbiory Gottwaldów nabył najprawdopodobniej w 1714 r. jeden z wysłanników carskich, te bowiem dwa lata później, po 15 kwietnia 1716 r., trafiły do petersburskiej Kunstkammery\textsuperscript{122}. Zakupiona kolekcja miała kosztować 20 000 rubli lub 500 dukatów w złocie\textsuperscript{123}, acz nie znaleziono dotąd żadnego rękopisowego źródła z lat 1714–1716 potwierdzającego koszt, datę dzienną czy choćby nazwiska osób zaangażowanych w przeprowadzenie transakcji. W drugiej dekadzie XVIII w. młoda spadkobierczyni wyprzedawała także pozostałe elementy zbiorów należących onegdaj do jej męża, a wcześniej teści\textsuperscript{124}, których być może małą część udało się przejąć Gdańskiemu Towarzystwu Przyrodniczemu. Tak czy inaczej w pierwszej dekadzie po śmierci Gottwaldu juniora słynna gdańska kolekcja przestała istnieć, a o tym, jak wielką stratą dla świata naukowego Prus Królewskich było zbycie Museaeum Gottwaldianum, najlepiej świadczą słowa norymskiego medyka Michaela Friedericha Lochnera. 28 lutego 1715 r., już po zakończeniu aukcji, Lochner pisał ze smutkiem do J. P. Breyne’a, że „żaluję z całego serca, iż te piękne gottwaldiańskie kurioza, tak pieczęliwie zbierane, wkrótce zostaną rozproszone”\textsuperscript{125}.

Gdańskiej kolekcji Gottwaldów jako przestrzeni stabilizacji wiedzy o naturze oraz teoretyczno-poznawczym aspektem kolekcjonowania osobliwości przez obu lekarzy poświęcono drugą część tego artykułu.

\textsuperscript{121} Aegidius Strauch (1632–1682) – urodzony w Wittenberdze gdański teolog luterański. Zob. więcej: A. Schimel: \textit{Aegidius Strauch, w: ADB, Bd. 36, Leipzig 1893, s. 525–527}.


\textsuperscript{123} http://docnum.u-strasbg.fr/cdm/ref/collection/coll13/id/44005.

\textsuperscript{124} K. Pękačka - Falkowska: \textit{Wokół sprzedaży}.

\textsuperscript{125} FB Gotha, Chart. B789, k. 447–448.
ANEKS\textsuperscript{126}
RĘKOPIŚMIENNY WSTĘP AUTORSTWA JOHANNA PHILIPPA BREYNE'A
DO ZBIORU RYCIN MUSAEM GOTTWALDIANUM Z ZASOBU BIBLIOTEKI
UNIwersyteckiej w Bazylei

Źródło: (Museum anatomicum), bez pagination; sygn. UB Basel, Hg I 43.

Johannes Philippus Breynius
Rerum Anatomicarum et Naturalium
Amatoribus
S.

D. Christophorus Gottwaldius, Med. Doct. et Physic. Gedanensis. Vir supra om-nem fidem laboriosus curiosusq. a frequentatissima Praxi Medica et propria Medicamentorum dispensatione non potuit impediri, qvin omne \textsuperscript{b}fere\textsuperscript{b}, qvod ipsi super-rat temporis, bonis artibus, qvarum non paucas dextre exercuit et inprinis Studio Anatomico et Historiae Naturalis impenderet; unde varia Subjecti cultro Anatomico A\textsuperscript{nimalia} et homines variis morbis, ad causas eorum indagandas, denatos; Nota-bilia calamo et penicillo \textsuperscript{d}charta\textsuperscript{d} committens ex tempore Harum Observationum numerus\textsuperscript{e} accretit indicis, qvas non sibi tantum, ab omni invidia alienus, servare, sed cum toto Orbe curioso et literato communicare Musei Anatomici nomine sibi pro-posuerat. Ad qvod Opus perficiendum qvam plurimas Tabulas Museum suum cum Apparatu Anatomico curiosissimo \textsuperscript{f}et\textsuperscript{f} plurimas Observationes Anatomicas ex variis brutis rariosibus et hominis partim studiorum suorum tempore in Nosocomio Lugduno-Batavo sub manuandone Celeberrimi \textsuperscript{e}J. F.\textsuperscript{*}de la Boë Sylvii, partim Gedani desumtas sistentes, haud parvis sumtibus et exiquo labore aevi qvam accurat-tissime incidendas curabit; plures adhuc additurus, nisi Virum Optimum et longiori Vita dignum, haec dum moliebatur, infelici fidere, ipsisissimo novi Anni 1700 auspicio Vitae ejus filum inopinato Libitina abruptens, ab opera Vix semi perfecto desistere jussisset.

Postea Tabularum harum potitus est Ejus non degener Filius natu maximus Nobilissim pariter et Curiosus Vir D. Johannes Christophorus Gottwaldius, Med. Doct. et Practicus Gedanensis, Amicus mihi inter Charissimos\textsuperscript{b} una cum M.S.S. sed admodum confusis, qva in ordinem et formam Libri redigere promittebat; sed \textsuperscript{e}et\textsuperscript{e} hic Praxi Medica, curis domesticos aliisq. rebus // impeditus, Vitam finivit Anno 1713. Opus hoc ut acoeperat, imperfectum relinqvens, qvod ego permittente Nobilissima Vidua

\textsuperscript{126}Doktorowi Bartłomiejowi Siekowi z Zakładu Historii i Filozofii Nauk Medycznych Gdań-skiego Uniwersytetu Medycznego (http://www.informatorgumed.edu.pl/19) dziękuję za konsultację językową w trakcie opracowywania transkrypcji.
aliqvoties pervolvi Tabulas in hunc ordinem qvalem cumq. digessi, et breves aliqvot Explicationes ex M.S.S. adjecti.

Optandum fuisset, ut Clarissimo Auctori praeclarum hoc Opus ipsi finire et publicae luoi dare non invidissent Fata; dubio enim procul, prout est magnae curiositas et indefessi laboris, itaq. quoq. haud minoris publicae evasisset utilitatis.

Dabam Gedani ex Museo
A.M.D.CCXXIV. M. Martio.

Sub calcem libelli video Indicum Tabularum aeri artificiose insculpturam. 

*Gedani in kiiisdem m aedibus Gottwaldianis iqquo. m hae prostant 62 Tabulae aeneae artificiose sculptae varias curiosas observationes Anatomicas in homine et brutis complectentes, quae omnes etiam (paucis exceptis) ad mille Exemplaria impressa sunt. Harum Explicationes et Descriptiones, quamvis sine ordine, in M.S. simul adsunt. n Hae Tabulae eundem cum praecedentibus Auctorem agnoscent pro Musaeo Anatomico reservatae. n

N. 1. Effigies Auctoris
2. Literae initiales Nominis Auctoris ab ipso sculptae.
B. E. C. D. F. G. Varia Instrumenta Anatomica.
H. Instrumenta Pictoriae Arti destinata.
J. Microscopium.
A. Castoris ejusq. Cranium.
α Castor dissecctus, ut viscera in naturali situ apparent. Haec Tabula nondum expressa.
β Castoris ventriculus et intestinum colon.
γ Castoris ventriculus et intestinum duodenum cum pancreate.
δ Eusadem ventriculus apertus cum intestino duodeno et pancreate.
ε Vasa Generationi destinata Castoris foemella
ζ Genitalia et renes Castoris Masculi
ο Lutrae Genitalia mascula.
Θ Eusadem Genitalia foemina.
ι Viscera pectoris Lutrae.
∞ Canis marinus ejusq. oculi.
Γ Genitalia Canis marini.
a. Testudinis marinae et ima facies.
b. Eusadem facies anterior.
c. Eusadem partium internarum naturalis situs.
d. Eusadem gulae representatio.
e. Eusadem partes genitales utriusq. sexus.
f. Ejusdem pulmones et ovarium.
g. Ejusdem pulmones cum folliculo aethereo.
h. Ejusdem scutum inferius.
i. Ejusdem sceleton.
j. Varia Testudinum genera.
意大利文不支持

k. Insecta quaedam.
l. Ductus salivales superiores et inferiores in homine.
m. Cranium humanum cum eret cerebro.
н. Tumor circa radicem funiculi umbicalis infantis.
п. Moles magna hepatis caponis.
р. Ductus bilarius bifurcates et Ventriclei varia structura.
с. Ventriclei cum intestinis.
т. Intestinum duodenum apertum.
ц. Ventricleyi humani p. n. fitus.
уз. № 1. et № 2. Intestinum duodenum in situ naturali.
я. Intestinorum Volvuli et expansiones.
я. Mesenterium tuberosum.
я. Uteri Muliebris situs naturalis.
я. Ductus Thoracicus bifurcates.
я. Ductus thoracicus.
я. Renes tuberosi et cavernosi.
я. Calculus Vesicae et renum una cum renibus et vesica.
я. Vesica Urinaria.
я. Monstra humana.
я. Ossa vitulina pilis obsita.
я. Abortus humani.
я. Quercus per totum caudicem cava et tamen virens.*

* NB. Das Kūpfwer von Bildnis des Auctoris No. 1. ist nicht mehr vorhanden, es werden aber etwa 500 à 600 Abdruckes als denen seyn.

Imgleichen ist des Kūpfwer vom NahmensZug auch nicht denn. Die übrigen aber seynd aller vorhanden nebst Abdruckes als zu 900 à 100 Exemplaren.
Johannes Philippus Breynius  
M.D. et Reg. Soc. Angl. Socius  
Rerum Anatomicarum et Naturalium  
Amatoribus  
Salutem.


a plama atramentu  
b-c wyraz poprawiony  
c litera poprawiona  
d-d wyraz poprawiony  
e litera poprawiona  
f-f wyraz poprawiony  
g fragment skreślony  
h litera poprawiona  
i-i wyraz poprawiony  
j dopisek u dołu strony  
k wyraz skreślony  
l fragment skreślony  
m wyraz nadpisany  
n fragment skreślony  
o-o wyraz poprawiony  
p fragment skreślony

fragment dopisany inną ręką
fragment cytowany z pojedynczymi zmianami w Deliciae Cobresianae..., s. 808–810, i egzemplarzu strasburskim MG: http://docnum.u-strasbg.fr/cdm/ref/collection/coll13/id/43888

PIŚMIENNICTWO


[Gottwald Ch.] (Museum anatomicum), Gedani 1714.


[Gottwald Ch.] LXII tabulas aeneae artificiosae sculptas, varias curiosas observat. anatomicas in homine et brutis complectentas, Danzig. b.d.w.

[Gottwald Ch.] Thesaurum Conchiliorum tabb. aen. XLIx constantem, quarum IV priores, Stellas marinas et Corallia, caetera testaceanivalvia turbinata repraesentat, Danzig. b.d.w.

Album studiosorum Academiae lugduno batavae MDLXXV–MDCCCLXXV; accedunt nomina curatorum et professores per eadem secula, ed. W.N. Du Rieu, Hagae 1875, Rijksuniversiteit te Leiden.


Wokół kolekcji przyrodniczych...

Catalogus Librorum ... Dan. Ern Jablonski, Berolina 1742.


Cobres J.P. v.: Deliciae Cobresianae. J. P. Cobres Büchersammlung zur Naturgeschichte, Th. 2, s. l. 1782, s.e.


Facultatis Medicae in Alma Rostochiensis Decanus Johannes Ernestus Schaperus... Ad Disputationem Inauguralen De Viscido, Sanitatis Offendiculo Praenobilis ac Clarissimi Meaicinae Candidati Dn. Johannis Christophori Gottwaldis/ Gedanensis... Die XI. Aprilis... invitat, Rostochii 1695.


Gottwald J.Ch.: Disputatio de Melancholia Hypochondriaca, Lugduni Batavorum 1662. British Library, sygn. 1185.g.5.(31.)


Gottwald J.Ch.: Physikalisch-ökonomische Bemerkungen über den Bieber, Nürnberg 1782.

Gottwald J.Ch.: Physikalisch-ökonomische Bemerkungen über die Schildkröten, Nürnberg 1781.


Gottwald J.Ch.: Dissertatio Inauguralis De Viscido, Sanitatis Offendiculo Quam ... Facultatis Medicae Consensus Praeside Dn. Johanne Ernesto Schapero ... Pro Licentia ... Summos In Arte Salutifera Honores Johannes Christophorus Gottwald/ Gedanensis ... D. XI. Aprilis Anni MDCXCV. Publico Eruditorum Examinì Proponet, Rostochii 1695.


Hartmann P.J.: Succincta succini prussici historia et demonstratio, Berolini 1699.

Hartmann P.J.: Succini prussici physica et civilis historia cum demonstratione ex autopsia et intimiori rerum experientia deducta, Francofurti 1677.

Heß Wilhelm: Major, Johann Daniel, [w:] Allgemeine Deutsche Biographie, Bd. 20, Leipzig 1884, Duncker & Humblot, s. 112.
Hirsch A.: Bohn, Johannes, [w:] Allgemeine Deutsche Biographie Bd. 3, Leipzig 1876, Dunker & Humblot, s. 81.


Księga wypisów uczniów Gimnazjum Gdańskiego, 1580–1814, oprac. Z. Nowak, P. Szafran, Poznań 1974, PWN.


Новгородова Д.Д.: От Музея Готтвальда к Минеральному каталогу Кунсткамеры, [w:] Материалы семинарских чтений памяти И. М. Тронского „Индевропейское языкознание и классическая филология – XVII, St. Petersburg 2013, s. 636–653, Наука.


Pagel J.: Gottwaldt Christoph, [w:] Biographisches Lexikon der hervorragenden Ärzte aller Zeiten und Völker, Hg. August Hirsch, Bd. 2, Wien 1885, s. 609, Urban & Schwarzenberg.

Pagel J.: Rövinus, Augustus Quirinus, [w:] Allgemeine Deutsche Biographie, Bd. 28, Leipzig 1889, s. 708, Duncker & Humblot.

Pagel J.: Sebisch, [w:] Allgemeine deutsche Biographie, Bd. 33, Leipzig 1891, s. 508–509, Duncker & Humblot.

Pars bibliothecae Kleinio-Gralachianae, quae complectitur apparatum librorum ad historiam naturalem spectantium, philosophicorum et mathematicorum, juncta collectione itinerarium studio historiae naturalis praecipue inservientium, Gedani 1772.


Personalia des Christoph Gottwald, welche er ihm größten Theils selber aufzusetzen gefallen lassen, [w:] Biographiae medicorum]: [Sammelband mit Gelegenheitsschriften zu Medizinern aus dem 17. und 18. Jahrhundert], Staatsbibliothek zu Berlin, sygn. 4” Jb 664.


Rzączyński G.: Historia Naturalis Curiosa Regni Poloniae, Magni Ducatus Lituaniae, annerumq(ue) provinciarie 1721, Coll. S].

S. a.: XII D. Johann Christoph Gottwald, „Preußische Lieferung alter und neuer Urkunden, „Erörterungen und Abhandlungen zur Erläuterung der Preußischen Geschichte und Rechte” Bd. 1: 1755, s. 129–132.

S. a., „Berlinische Sammlungen zur Beförderung der Arzneywissenschaft, der Naturgeschichte, der Haushaltungskunst, Cameralwissenschaft und der dahin einschliedenden Litteratur” Bd. 5: 1773, s. 307–313.

S. a. „Leipziger Gelehrte Zeitungen” St. 75: 1783, Donnerstags, den 18. September, s. 603–604.


S. a.: Johann Christoph Gottwald, [w:] Szarszewski A. et al.: Portrety...

S. a.: Johann Christoph Gottwald, [w:] Szarszewski A. et al.: Sławni gdańscy lekarze...


Schwarz F.: Gottwald Christoph, [w:] Altpreußische Biographie, Hg. Christian Krollmann, Bd. 1, Königsberg 1941, s. 226, Historischen Kommission für Ost- und Westpreussische Landesforschung.

Schwarz F.: Gottwald Johann Christoph, [w:] Altpreußische Biographie, Hg. C. Krollmann, Bd. 1, Königsberg 1941, s. 226, Historischen Kommission für Ost- und Westpreussische Landesforschung.


Szarszewski A., Siek B.: „Vitae medicorum Gedanensium” - rękopis z połowy XVIII w. ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk, „Studia Źródłoznawcze = Commentatio-

Underwood A. E.: Francisculus Sylvius and his iatrochemical school, „Endeavour” vol. 31: 1972, s. 73–76.

Targósz K.: Jacob Breynius „botanicus celeberrimus” (1637–1697). Życie, powiązania mię-
dzynarodowe, dzieła i ich recepcja, „Analecta: studia i materiały z dziejów nauki” T. 14: 2005, nr 1–2, s. 7–84.

Trepp A. –Ch.: Von der Glückseligkeit alles zu wissen: die Erforschung der Natur als religiöse Praxis in der Frühen Neuzeit, Frankfurt am Main 2009, Campus.

Vitae medicorum Gedanensium Ludwiga von Hammema i Valentina Schlieffa, oprac. B. Siek, A. Szarszewski, Gdańsk 2015, Athenae Gedanenses.

Wegele F.X. von: Boeckler, Heinrich, [w:] Allgemeine Deutsche Biographie, Bd. 2, Leipzig 1875, s. 792, Duncker & Humblot.

Zimmerman P.: Sturm, Leonhard Christoph, [w:] Allgemeine Deutsche Biographie, Bd. 37, Leipzig 1894, s. 42–45, Duncker & Humblot.

Zoepffel R.O.: Scheidt, Balthasar, [w:] Allgemeine Deutsche Biographie, Bd. 30, Leipzig 1890, s. 709–710, Duncker & Humblot.